



Warszawa, 9 marca 2023 r.

Szanowni Państwo,

W imieniu Green REV Institute, think tanku, inicjatora i operatora koalicji Future Food 4 Climate, zrzeszającej 78 organizacji społeczeństwa obywatelskiego, chcemy podziękować za możliwość przedstawienia stanowiska w konsultacjach publicznych ws. Sprawozdania dotyczącego prognozy strategicznej z 2023 r. oraz przedstawić nasze stanowisko.

Green REV Institute

Green REV Institute to zielony think tank, watchdog klimatyczny działający dla transformacji systemu żywności. Green REV Institute łączy kropki na mapie praw człowieka, praw zwierząt i klimatu. Założony w 2014 r. włącza dla zmiany systemowej osoby aktywistyczne, buduje współpracę i partnerstwa dla transformacji systemu żywności.

Green REV Institute to organizacja członkowska 50by40, Eurogroup for Animals, World Federation for Animals, European Vegetarian Union, Aquatic Animal Alliance, TAPP Coalition, PlantEurope Network, OFOP, Niech Żyją, jedna z 10 NGO w EU Platform on Animal Welfare. Green REV Institute wspiera Plant Based Treaty.

Green REV Institute zainicjował i jest operatorem pierwszej rzeczniczej koalicji dla naprawy systemu żywności w Polsce Future Food 4 Climate, organizatorem międzynarodowego wydarzenia European Vegan Summit, producentem raportu Wegańska Warszawa oraz Posłuchaj Wegańskich Biznesów.



Green REV Institute realizuje działania na rzecz włączania młodych osób do działań systemowych. Obecnie realizuje projekt Green Advocacy Academy, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus +.

Sprawozdanie dotyczące prognozy strategicznej z 2023 r.

Jak stwierdza sama Komisja Europejska w zaproszeniu do wzięcia udziału w konsultacjach publicznych: *“stoimy przed wyzwaniem klimatycznymi i środowiskowymi, które są jednocześnie globalne i systemowe. Aby im zaradzić, UE przechodzi głęboką transformację w kierunku zrównoważonego rozwoju. Jednocześnie zwiększa również wysiłki dążące do poprawy jakości życia, dobrobytu i bezpieczeństwa obecnych i przyszłych mieszkańców Unii.”*

W niniejszym stanowisku chcemy poruszyć kilka aspektów, które muszą być wzięte pod uwagę przy wszystkich przyszłych i obecnych działaniach Unii Europejskiej, w kontekście celów klimatycznych i środowiskowych.

System żywnościowy w 2023 r. w Unii Europejskiej

Komisja Europejska nie podjęła skutecznych działań, które umożliwiłyby zieloną, sprawiedliwą transformację systemu żywnościowego, zapewniając realizację celów i ambicji strategii Od pola do stołu. To [organizacje pozarządowe po raz kolejny apelowały](#) do Komisji Europejskiej o przedstawienie propozycji Zrównoważonego Systemu Żywnościowego - Sustainable Food System Law, zgodnie z planem we wrześniu 2023 r.

W lutym 2023 r. z inicjatywy Green REV Institute został wysłany kolejny już [apel do Komisarza UE ds. Rolnictwa Janusza Wojciechowskiego](#) w sprawie rewizji polityki promocji produktów rolno-spożywczych, instrumentu Wspólnej Polityki Rolnej, który wspiera ze środków publicznych promocję mięsa i nabiału, niezależnie od szkód środowiskowych i klimatycznych, jakie niesie za sobą produkcja żywności zwierzęcej. W tym samym miesiącu Green REV



Institute [zwrócił się do Posłów i Posłanek do Parlamentu Europejskiego, członków i członkiń Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi PE \(AGRI Committee\)](#) ws. zmian w Programie Warzywa, Owoce i Mleko w Szkole, kolejnym instrumencie Wspólnej Polityki Rolnej, z którego corocznie przeznaczanych jest 90 milionów euro na zakup mleka zwierzęcego i przetworów mlecznych. Fakt, że Komisja Europejska wspiera produkcję żywności zwierzęcej przy wykorzystaniu środków publicznych zaskakuje tym bardziej, że sama Komisja w roboczym dokumencie [Drivers of Food Security](#) wskazuje na korzyści i konieczność przechodzenia do diet roślinnych. Dlatego chcielibyśmy zwrócić uwagę na kilka raportów i badań, które powinny stanowić podstawę do dalszych analiz i rekomendacji związanych z koniecznością budowania zrównoważonego systemu żywnościowego dla ludzi, zwierząt i planety.

Sektor hodowlany

W 2022 r. Biuro dr. Sylwii Spurek, Posłanki do Parlamentu Europejskiego opublikowało obecnie najbardziej kompleksową publikację dot. konsekwencji działania sektora hodowlanego w Polsce: [Smród, krew i łzy. Biała Księga Sektora Hodowlanego](#). Publikacja opracowana przez osoby eksperckie: dr. inż. Jerzego Kupca, dr. Annę Kozajdę, lek. med. Alicję Baskę, Małgorzatę Szadkowską, pokazuje najważniejsze aspekty destrukcyjnej działalności ferm zwierząt w Polsce, obejmujące: klimat, bioróżnorodność, zdrowie publiczne, kwestie praw pracowniczych i kwestie praw człowieka - osób, które mieszkają w pobliżu ferm. W publikacji znajdziemy także wypowiedzi osób, mieszkańców i mieszkank miejscowości, w których znajdują się fermy przemysłowe: „Jeden z mieszkańców Kawęczyna (woj. wielkopolskie), gdzie – tak jak w setkach innych miejsc Polski – mieszkańcy i mieszkanki protestują przeciwko fermom, opowiadając o odorze, powiedział: „Nie idzie wytrzymać. Dorosłego ciągnie na wymioty, a co dopiero dzieci. Oczy łzawią. Mamy alergię. Podejrzewam, że to przez gazy w smrodzie. To nie był jeden czy dwa dni, ale mdliło nas od maja do sierpnia. W tych miesiącach nasze ubrania, pościel, wszystko przesiąkło smrodem”.



Problemem konsekwencji funkcjonowania ferm przemysłowych zajmowało się także Ministerstwo Zdrowia. [W czerwcu 2022 r. Ministerstwo Zdrowia udostępniło wnioski z badania dot. zdrowia osób mieszkających w województwie wielkopolskim](#), niekwestionowanym liderze w zakresie działania ferm zwierzęcych:”Chów zwierząt bez wątpienia nie pozostaje bez wpływu na zdrowie zarówno dla osób pracujących na fermach przemysłowych, jak i osób zamieszkujących w ich sąsiedztwie. Oprócz zagrożeń chemicznych i fizycznych, zagrożenie stanowią szkodliwe czynniki pochodzenia biologicznego, do których zaliczane są mikro i makroorganizmy (bakterie, wirusy, promieniowce, grzyby) oraz wytwarzane przez nie struktury i substancje, wywierające niekorzystny wpływ na człowieka i które mogą być przyczyną dolegliwości i chorób m.in. pochodzenia zawodowego. W środowisku o charakterze wiejskim źródłem szkodliwych czynników biologicznych (SCB) są: zakażeni ludzie i zwierzęta, ścieki, odpady, produkty zwierzęce i roślinne, pyły, wydaliny ludzkie i zwierzęce, materiał kliniczny, gleba, woda, aerozole.”

Niestety, żadna ze wskazanych powyżej publikacji nie stała się podstawą do zdecydowanych działań Komisji Europejskiej ws. kosztów produkcji zwierzęcej dla ludzi, zwierząt i planety. Oczekujemy, że Komisja podejmie zdecydowane kroki mając na uwadze dobro Europejczyków i Europejczyków, kwestie zbędnego cierpienia i zabijania zwierząt, odpowiedzialność społeczną, środowiskową i klimatyczną oraz konieczność odchodzenia od nieetycznej produkcji zwierzęcej.

Zrównoważony system żywnościowy w praktyce czyli o jakości żywienia zbiorowego i wykluczeniu w publicznych placówkach edukacyjnych

Zrównoważony System Żywnościowy, Sustainable Food System Law ma opierać się na kilku filarach: oznakowaniu żywności (zapewniającym osobom konsumenckim rzetelne, transparentne informacje zdrowotne, środowiskowe, w zakresie sposobu produkcji), przeciwdziałaniu marnowania żywności, zielonych zamówieniach publicznych, zmianach w systemie wyżywienia w placówkach edukacyjnych.



W 2022 r. Green REV Institute, Future Food 4 Climate, Akcja Demokracja, Rodzice dla Klimatu przeprowadziły badanie dot. jakości i dostępności żywności w placówkach edukacyjnych w Polsce. Wynika z niego jasno, że osoby uczniowskie nie mają dostępu do zrównoważonej żywności, są wykluczane ze względu na dietę jaką stosują (ze względu na światopogląd, zalecenia lekarskie, alergie, etc.). Ponad 15% (17,3%) osób uczących się czuje się w szkole dyskryminowane z uwagi na swoją dietę. Ponad 25% (25,9%), a więc 1/4 osób uczących się nie ma możliwości zakupu obiadu w formie ciepłego posiłku składającego się z zupy i/lub drugiego dania. Pytanie to koresponduje z pytaniem o dostępne formy żywienia w szkole, gdzie jedynie 56,1% osób zadeklarowało, że ma w szkole dostęp do stołówki. W ramach [Okrągłego Stołu dot. roli samorządów dla działań klimatycznych](#), organizowanego przez koalicję Future Food 4 Climate, radna Miasta Poznania, Dorota Bonk - Hammermeister mówiła: “Wiem, że **coraz więcej młodych ludzi eliminuje mięso i produkty zwierzęce na rzecz roślinnych, ale nie ze względu na aspekt zdrowotny, nie ze względu na to, że chcą być szczuplejsi, ale ze względu na dobrostan zwierząt i klimat**. Młodzi ludzie są coraz bardziej świadomi tego, co się dzieje z naszą planetą. Chcą zaczynać od siebie, bo to najlepsza droga do zmiany. A my jako samorządowcy powinniśmy im w tym pomóc. Niestety wydaje mi się, że zupełnie nie nadążamy za ich potrzebami i problemami.” O odpowiedzialności samorządu za wprowadzanie zmian dla zrównoważonego systemu żywnościowego mówił także radny Dzielnicy Białołęka (Warszawa), Filip Pelc: “**Widać, że istnieje potrzeba zwiększenia dostępności posiłków wegetariańskich i wegańskich** w żłobkach, przedszkolach i szkołach. Odzew, który otrzymałem od innych rodziców był taki, że musimy dalej działać. Nie możemy się poddawać. Trzeba coś w tej sprawie zmienić. Ja jestem optymistą i widzę jak sytuacja na rynku się zmienia. Pięć lat temu dostępność wegańskich produktów w sklepach była znacznie mniejsza. Jak już wspomniałam, w żłobku mojego syna bardzo dobrze rozwiązano kwestię firmy cateringowej i dostępności wegańskich posiłków. Nie jest to więc nic trudnego, wystarczy odrobina dobrej woli. Nie mam też wątpliwości, że sytuacja, w której obecnie się znajdujemy - weganie stanowią zdecydowaną mniejszość i muszą walczyć o prawa, które powinny być oczywiste - za kilka lat będzie postrzegana tak, jak obecnie postrzegamy palenie czarownic na stosie. Miejmy nadzieję, że za



kilkadziesiąt lat nie będzie się o tym mówić. A naszą rolą jest jak najszybciej to zmienić. Tak, aby ta **transformacja nastąpiła jak najszybciej.**”

Komisja Europejska musi uwzględnić głos samych samorządowców, osób eksperckich, osób uczniowskich oraz przedstawić spójną propozycją obejmującą wszystkie filary zrównoważonego systemu żywnościowego.

Edukacja dla klimatu

Ogromnym wyzwaniem i kluczowym zadaniem dla władz Unii Europejskiej jest zapewnienie edukacji klimatycznej, nie tylko szkolnej, ale także obecności kwestii klimatu, Europejskiego Zielonego Ładu, strategii Od pola do stołu w debacie publicznej. O potrzebach młodych osób, czyli faktycznie osób, które w największym stopniu będą dotknięte konsekwencjami bierności decydentów i decydek można przeczytać w publikacji: [Negocjacje klimatyczne osób młodych 2022](#). O Unijną Politykę Żywności, która powinna zastąpić Wspólną Politykę Rolną, apelowała Morgan Janowicz, koordynatorka ds. partnerstwa Green REV Institute: *“Włączenie wszystkich aktorów publicznych: samorzady, rząd, placówki oświaty, szpitale i opracowanie i wdrożenie programów w zakresie zrównoważonego systemu żywności: edukacja (w ramach edukacji klimatycznej, zdrowotnej oraz praw człowieka i praw zwierząt), posiłki w szkołach, szpitalach, więzieniach - wszystkich instytucjach publicznych, zalecenia żywnościowe na poziomie centralnym. Analizy pokazują, że mięso dostarcza zaledwie 37% zapotrzebowania na białko w skali globalnej. Pomimo tego produkcja mięsa wzrasta z tendencją o powiększenie się o kolejne 40 milionów ton do 2029 roku. Jednocześnie Polska jest liderką w hodowli kurczaków w Unii Europejskiej.”*

O edukację klimatyczną i konieczność jej wprowadzenia zapytałyśmy także na potrzeby niniejszych konsultacji osoby biorące udział w Green Advocacy Academy, projekcie współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej, w ramach programu Erasmus +, w którym



młode osoby, aktywiści, aktywistki, osoby uczniowskie poznają narzędzia zielonego rzecznictwa oraz tematykę transformacji rolnictwa i systemu żywności.

Mateusz Cieszyński: “Jeżeli chodzi o edukację klimatyczną, to moim zdaniem dalej stoimy w miejscu. Nie mam oczywiście na myśli, że nie robi się nic, wręcz przeciwnie, robi się bardzo dużo w kierunku edukacji klimatycznej ale dalej w wielu jej obszarach działań i zmiany w świadomości społeczeństwa brak. Trzeba więc stwierdzić, że edukacja jest niewłaściwie prowadzona, albo, że mentalności społecznej nie da się zmienić. Jednak wolę pozostać przy opinii, że to "nauczyciel" odpowiada za wiedzę ucznia. Za tym, że edukacja klimatyczna jest, ale jak już wspomniałem - przeprowadzana jest kompletnie źle przemawiają takie badania, jak np. te na zlecenie organizacji Compassion in World Farming. Wyniki sondażu pokazują, że 65 proc. polskich respondentów wie, że hodowla przemysłowa zwierząt stawia zyski ponad zdrowie ludzi jedzących produkty pochodzenia zwierzęcego, tyle samo procent respondentów uważa, że zyski z przemysłowej hodowli są stawiane ponad troskę o klimat i środowisko i aż 72 proc. respondentów ma świadomość, że hodowla przemysłowa zwierząt stawia zysk ponad dobrostan zwierząt. Wyniki te pokazują, że ludzie mają świadomość tych błędów jakie jako ludzkość popełniamy, ale skoro wiemy także, że popyt na mięso ze zwierząt z hodowli przemysłowych stale rośnie to musimy dojść wniosków, że cała edukacja klimatyczna na stan dzisiejszy ma ogromne dziury.”

Komisja Europejska nie może zapominać także o debacie publicznej. Brak tematyki rolnictwa i systemu żywnościowego w mediach powoduje, że transformacja systemu żywności nie jest postrzegana jako element sprawiedliwej transformacji klimatycznej, staje się spolaryzowana a temat ubóstwa żywnościowego nie istnieje praktycznie w debacie publicznej. W 2022 r. Green REV Institute opracował [Mapę Drogową Komunikacji Idei Europejskiego Zielonego Ładu](#). W dwóch panelach eksperckich wzięli udział przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, środowiska naukowego i mediów. Przytoczymy dwie wypowiedzi z paneli eksperckich:



Prof. Piotr Skubała: “Odkrywam, że media wcale nie mówią o Unijnej Strategii Bioróżnorodności do 2030. Kiedy rozmawiam z różnymi osobami, również tymi bardziej znaczącymi, odkrywam, że one nie rozumieją tego, że my powinniśmy zachować przyrodę i ją odtwarzać. Bioróżnorodność jest po prostu podstawą. Myślę, że dla nas to jest oczywiste. W mediach ten temat – w kontekście Europejskiego Zielonego Ładu – się jednak nie przebija. Nie dostrzegam tej narracji, a z mojej perspektywy jest to kluczowe.”

Karolina Skowron - Baka:”Chyba szczególnie jednak zagrożona jest bioróżnorodność, co wynika też z jednej kwestii. Ja widzę pewne zagrożenie, które wynika z Europejskiego Zielonego Ładu. Konkretnie z tego, że mimo wszystko postulaty w ramach polityki żywności są nadmiernie konserwatywne oraz unika się otwartego zaadresowania największego wyzwania i zagrożenia w tym obszarze, czyli chowu (w tym również przemysłowego) zwierząt i równolegle za mały nacisk kładziony jest na promowanie żywności nie tylko ekologicznej, ale także roślinnej. Mam więc wrażenie, że takie podejście twórców Europejskiego Zielonego Ładu może nie przynieść oczekiwanych skutków, przynajmniej w tym obszarze. Przez to będzie można również podważyć inne, ambitniejsze założenia EZŁ.”

Unia Europejska powinna być liderką sprawiedliwej transformacji klimatycznej i budowania demokratycznej, inkluzywnej Wspólnoty. Agresja Rosji w Ukrainie, kryzys gospodarczy, humanitarny, kryzys klimatyczny muszą być traktowane jako wyzwania, które musi podejmować i adresować Unia w swoich politykach, strategiach, legislacji. Transformacja w kierunku zrównoważonego rozwoju musi uwzględniać wszystkie aspekty transformacji klimatycznej: transport, energię i system żywności oraz wszystkich mieszkańców i mieszkanki Wspólnoty. Na sam koniec chcemy podkreślić, że działania UE zmierzające do naprawy #brokenfoodsystem opartego na produkcji zwierzęcej, naprawy systemowej rolnictwa i zbudowania nowych roślinnych systemów żywnościowych będą szczególnie istotne w kontekście praw zwierząt, zwierząt tzw. hodowlanych, które są dzisiaj ofiarami przemysłu i polityki wspierającej to co szkodzi. Kolejnymi ofiarami są



- mieszkańcy i mieszkanki obszarów wiejskich w UE (w Polsce aż 15 milionów osób, w tym 8 milionów kobiet), którzy stali się niezależnie od swojej woli częścią systemu wspierania przemysłowej produkcji żywności;
- osoby zagrożone ubóstwem żywnościowym, skazane na niezdrową, nieetyczną żywność;
- pracownicy i pracowniczki ferm przemysłowych, narażani na stres, choroby, zanieczyszczenia;
- ludność rdzenna obszarów, w których prowadzone są wycinki dla paszy dla zwierząt tzw. hodowlanych;
- osoby narażone na migracje klimatyczne, ponieważ rolnictwo zwierzęce jest obok paliw kopalnych motorem katastrofy klimatycznej.

Będziemy wdzięczni za uwzględnienie naszego stanowiska.

Z poważaniem,

Green REV Institute